Hazard

PRO8L3M

Pogoda nie rozpieszcza, ale jak masz to grzeje
Odkleja się jak paznokcie jej, a twarz matowieje
Ta, nie ma kto polać, sam poleję
2018, nie biorą aut złodzieje
Nie będzie drugich ofert, mój koń to szóstka
Hydrokortyzon, po coś wziął te stówy dżokej
Przy barze obok pusty hoker
Plan na potem – na kuponie pięć oczek
Ona hotel, szkopek wódy, poker
450, ciut za drogo, idź marudzić kurwa obok
Nie masz, a przejebałeś na bluzach logo
Cyganki nie powróżą z ręki, w fusach mogą
Na pobudkę nie ma kawy, kop zamyka usta wrogom
Ciasno tu jak w awionetce, jest wilgotno
Ale ręce i tak każdy miał bardzo lepkie
W prawej trzymam to co każdemu jest tak konieczne
W lewej trzymam krzyżak, nitki są w marionetce

Nie jesteś tu bezpieczny, ona nie ma majtek
Ale w sumie nie krzycz, na jednej ma dziarę, a na drugiej pieprzyk
Jeśli nie ma ćwiartek, to pięć rudej większych
Kolejny pies w T-czwórce, walę na inwencje twórcze
Magnez na częste skurcze, blant też, i jeszcze w rurce
Marznę, trzymam ręce w kurtce
Dałnie, to nie hajs te parę stów spiętych w recepturce
Palę, płonie, nalej, podnieś
Mam je obie, w telefonie
Bajek trochę, kłamie dobrze
Wstanę może, walę, koniec
Nie ma się co przejmować, myśli coraz zdrowsze
Paranoje produkuje coraz słodsze głowa
Auta coraz młodsze, dupy coraz droższe
Narkotyki coraz nowsze, coraz krótsza jest po nocce doba

Dwie dyscyplinarne
I wchodzą czarne
Mordo się szarpnę
Obstawiam skrajne
Braciszku, jest pretekst
Bo krzywo na bębnie
Ryjku lornetę
Bo gramy spółdzielnie

Dwie dyscyplinarne
I wchodzą czarne
Mordo się szarpnę
Obstawiam skrajne
Braciszku, jest pretekst
Bo krzywo na bębnie
Ryjku lornetę
Bo gramy spółdzielnie

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!